

sygn. akt I C 473/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

17 maja 2022 roku

Sąd Rejonowy dla miasta stołecznego Warszawy w Warszawie w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Janicki

po rozpoznaniu na rozprawie 17 maja 2022 roku w W.

przy udziale protokolanta Jacka Mostowskiego

sprawy z powództwa (...) W.

przeciwko (...) **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 3 617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z 30 grudnia 2021 r. (data nadania przesyłki k. 27) (...) W. wniosło o zasądzenie od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. 11 576,37 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 19 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Początkowo wskazywał, że dochodzi „niedopłaty opłaty rocznej” z tytułu użytkowania wieczystego za lata 2017 (11 409,35 zł) oraz 2018 (167,02 zł), a jednocześnie, że pozwana jest bezpodstawnie wzbogacona ww. kwotami z uwagi na wykonanie przez powódkę 20 czerwca 2018 roku prawomocnego wyroku sądu zasądzającego zwrot pozwanej stwierdzonej wyrokiem nadpłaty (pozew k. 3-5). W kolejnym piśmie powód sprecyzował, że nie dochodzi opłaty rocznej tylko roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstałego wskutek dwukrotnego odliczenia 50% bonifikaty – pierwszy raz na skutek pomniejszenia wpłaty pozwanej o należną jej bonifikatę, a drugi raz na skutek wykonania wyroku sądu (pismo procesowe k. 66-69).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości „w związku z koniecznością analizy dokumentów księgowych i korespondencji (...) zwłaszcza, że powództwo jest w ocenie pozwanego w sposób oczywisty bezzasadne i przedawnione”. Podniosła zarzuty: nieistnienia roszczenia (braku zaległości pozwanej), nieudowodnienia roszczenia co do wysokości oraz przedawnienia roszczenia (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 37-39).

### **II. Ustalenia faktyczne**

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) z siedzibą w W. jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości (...) W. przy ul. (...), stanowiącej m.in. działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 0,2404 ha (powstała z podziału działki nr (...)) w obrębie 2-03-15. Zgodnie z umową oddania gruntu w użytkowanie wieczyste z 17 grudnia 1968 r. przysługuje jej 50% bonifikata w opłatach rocznych (bezsporne, k. 7-9, 11-13).

Na skutek wypowiedzenia przez powoda wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego (z 29 maja 2012 r.) wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 9 marca 2016 r., IV C 477/14, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 7 września 2017 r., VI ACa 913/16 ustalono wysokość opłaty rocznej z tytułu udziału (...)

Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości o powierzchni 28 154 m<sup>2</sup>, obejmującej m.in. ww. działkę (...), na kwotę 653 854 zł. Sąd Apelacyjny zważył, że ustaloną wyrokiem opłatę pomniejsza się o przysługującą spółdzielni bonifikatę. Wyrok z dniem 7 września 2017 r. jest prawomocny (bezsporne, k. 10, uzasadnienie k. 16).

Na skutek przelewu z 31 marca 2017 r. (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. na rachunek (...) W., gdzie pozwana spółdzielnia omyłkowo przelała o 167,02 zł więcej niż wskazał jej w wezwaniu pracownik powoda, powstała nadpłata 167,02 zł (wynikająca z nieuwzględnienia zmniejszenia się udziału pozwanej w prawie użytkowania wieczystego na skutek wyodrębniania lokali). Nadpłata ta została zaksięgowana przez powoda jako „odpis należności na karcie ewidencyjno-księgowej”, nie została jednak zwrócona pozwanej spółdzielni. Stąd, uiszczając opłatę z tytułu użytkowania wieczystego za rok 2018, pozwana spółdzielnia pomniejszyła ją o 167,02 zł, składając oświadczenie o potrąceniu (bezsporne, pismo powoda k. 73, rozliczenie powoda k. 71, oświadczenie pozwanej k. 72, tytuł przelewu pozwanej k. 47, dalsze pismo pozwanej k. 43).

Wcześniej strony pozostawały w sporze co do przysługiwania pozwanej bonifikaty. Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 17 kwietnia 2018 r., IV C 474/15 zasądzono od (...) W. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. 2 245 417,85 zł tytułem nadpłaconych (wskutek nieuwzględnienia należnej spółdzielni 50% bonifikaty) opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego ww. nieruchomości za lata 2011-2014 (z czego 24 237,54 zł przypadających na działkę nr (...)). Wyrok został wykonany przelewem z 19 czerwca 2018 r. (bezsporne, k. 14-18, 19, 20-22, 23).

Pismem z 28 grudnia 2018 r. (...) W. poinformowało (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) z siedzibą w W., że „po wykonaniu ww. wyroku dokładnie przeanalizowało wpłaty pozwanej i ustaliło, że na karcie ewidencyjno-księgowej widnieje zaległość w wysokości 11 409,35 zł, która jest wymagalna od 7 września 2017 r.”. Wezwało do zapłaty ww. kwoty wraz z odsetkami od 7 września 2017 r. w terminie 14 dni (bezsporne, k. 24)

Pismem z 2 października 2020 r. (...) W. wezwało (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) z siedzibą w W. do uiszczenia 167,02 zł z odsetkami tytułem zaległości z tytułu opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste działki nr (...) za 2018 rok (bezsporne, k. 25).

### **III. Ocena dowodów**

Zgromadzone dokumenty nie budziły wątpliwości sądu, nie były też kwestionowane przez żadną ze stron. Ponadto sąd oparł się na twierdzeniach przyznanych lub niezaprzeczonych, zgodnie z art. 229 i 230 k.p.c., stosownie do kontrydiktoryjnego modelu procesu.

### **IV. Ocena prawna**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Po ostatecznym doprecyzowaniu, powód oparł swoje powództwo na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu się pozwanej wskutek zapłaty na jej rzecz kwoty zasądzonej prawomocnym wyrokiem. Podstawa faktyczna powództwa jest dla sądu wiążąca. O ile bowiem nie budzi wątpliwości zasada *da mihi factum, dabo tibi ius*, w świetle której nie wiąże sądu podana przez powoda podstawa prawna, o tyle związanie sądu granicami powództwa wynikające z art. 321 § 1 k.p.c. oznacza związanie zarówno żądaniem, jak i podstawą faktyczną tego żądania.

Tak sformułowane powództwo było niezasadne w stopniu oczywistym, i to z dwóch niezależnych przyczyn.

Po pierwsze, nie jest możliwe, żeby wskutek zwrotu nadpłaconych opłat za lata 2011-2014 (a tego dotyczył wykonany przez powoda wyrok, mający być rzekomo źródłem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej) powstała niedopłata za lata 2017-2018 (a tak zdaje się sugerować wybitnie nieprecyzyjne stanowisko pełnomocnika powoda).

Po drugie, wywodzenie przez pełnomocnika powoda zasadności swojego powództwa z twierdzenia o „dwukrotnym naliczeniu bonifikaty” jest w istocie **polemizowaniem z prawomocnym orzeczeniem sądu**, które wiąże strony i sąd, również na gruncie niniejszego procesu (art. 365 § 1 k.p.c.). Jeśli bowiem pełnomocnik powoda aktualnie twierdzi, że na dzień zamknięcia rozprawy w sprawie IV C 474/15 nie istniała nadpłata (bowiem już wcześniej pozwana, dokonując wpłat, ją uwzględniła), to tym samym twierdzi, że powództwo w prawomocnie zakończonej sprawie powinno być oddalone. Jednakże możliwość powoływania tych okoliczności istniała w tamtym, prawomocnie zakończonym postępowaniu, i wówczas podlegałyby badaniu. **Wszczywanie nowego procesu, zmierzającego do wykazania, że w prawomocnie zakończonej sprawie niezasadnie zasądzono należność, która wskutek jej zapłaty stała się źródłem bezpodstawnego wzbogacenia, jest zupełnym niezrozumieniem instytucji prawomocności, mocy wiążącej, powagi rzeczy osądzonej i tzw. prekluzji twierdzeń.**

Rzecz byłaby oceniona odmiennie, gdyby to po wykonaniu prawomocnego wyroku, powód dokonał kolejnej wpłaty powielającej wpłatę uiszczoną na skutek prawomocnego wyroku. W niniejszej sprawie jednak, jak wskazuje powód, najpierw pozwana „naliczyła sobie bonifikatę” tj. uiszczała opłaty roczne pomniejszone o wartość bonifikaty, a następnie zapadł prawomocny wyrok zasądający (w świetle twierdzeń powoda) zwrot nadpłaconych bonifikat, które w rzeczywistości nie były nadpłacone, czego jednak powód nie zauważył ani w procesie, ani później przy wykonywaniu wyroku (19 czerwca 2018 r.), a dopiero po „dokładnej analizie wpłat” w grudniu 2018 r.

Powód mógłby żądać wznowienia postępowania w sprawie IV C 474/15, niemniej tylko wówczas, gdyby wykrył takie fakty lub środki dowodowe, z których nie mógł skorzystać w tym postępowaniu (art. 403 § 2 k.p.c.). Z oczywistych względów nie dotyczy to sytuacji takiej, jak zaistniała w niniejszej sprawie, gdzie dopiero po ponad pół roku po zakończeniu postępowania powód dokonał „dokładnej analizy”. Opieszałość w dokonaniu tej analizy, tym samym uchybienie obowiązkowi procesowemu (art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c.) skutkuje negatywnymi konsekwencjami dla powoda, których nie może uniknąć, wszczynając proces o świadczenie z bezpodstawnego wzbogacenia, zmierzający do podważenia prawomocnego wyroku sądu, chociażby nawet w istocie zasądzał on od powoda nienależne świadczenie na skutek opieszałości powoda w tamtym postępowaniu.

Systemowo rzecz oceniając, należy też zważyć na instytucję powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 840 § 1 k.p.c.), gdzie dopuszczalne jest podnoszenie przeciwko prawomocnemu orzeczeniu tylko takich zarzutów, które mają swoje źródło w zdarzeniach zaistniałych po zamknięciu rozprawy, ewentualnie niemożliwych (obiektywnie) do powołania w prawomocnie zakończonym postępowaniu.

Z oczywistych względów nie sposób dokonać takiej wykładni przepisów, w świetle której powód nie mógłby przed wykonaniem prawomocnego wyroku w sprawie IV C 474/15 pozbawić tytułu wykonawczego wykonalności, nie mógłby też doprowadzić do wznowienia postępowania, mógłby natomiast wykonać wyrok, z którym się nie zgadza, a następnie dochodzić zwrotu zapłaconej w ten sposób kwoty w oparciu o instytucję z art. 405 k.c.

Na marginesie wskazać należy, że gdyby powód oparł swoje powództwo na podstawie faktycznej w postaci nieuiszczenia przez pozwaną opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego działki nr (...) za lata 2017-2018, również wówczas podlegałoby ono oddaleniu. Roszczenie za rok 2017 (11 409,35 zł) byłoby bowiem przedawnione (jako roszczenie okresowe przedawniające się z upływem 3 lat tj. 31 grudnia 2020 r.), natomiast roszczenie za rok 2018 (167,02 zł) wygasło wskutek skutecznego potrącenia z niekwestionowaną przez powoda (vide jego pismo k. 73 i zestawienie k. 71) nadpłatą pozwanej, stanowiącą jednorodną wierzytelność w rozumieniu art. 498 § 1 k.c., mającą swoją podstawę prawną w art. 410 § 1 k.c.

## **V. Koszty procesu**

O kosztach sąd orzekł na podstawie odpowiedzialności za wynik procesu stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.c. Powód jako przegrywający obowiązana jest zwrócić poniesione przez pozwaną koszty, na które złożyły się: opłata skarbową od

złożonego dokumentu pełnomocnictwa (17 zł) i wynagrodzenie radcy prawnego stosownie do § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (3 600 zł).

Wniosek pełnomocnika pozwanej o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce był oczywiście niezasadny. Zgodnie z § 15 ust. 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych opłatę w sprawach niewymagających przeprowadzenia rozprawy ustala się w wysokości równej stawce minimalnej. Opłata w wysokości przewyższającej stawkę minimalną może być ustalona wyłącznie w sprawach wymagających przeprowadzenia rozprawy, a ponadto pod warunkiem, że uzasadniają to względy wskazane w § 15 ust. 3 pkt 1-4 ww. rozporządzenia. Niniejsza sprawa nie wymagała przeprowadzenia rozprawy (por. art. 1481 § 1 k.p.c.) – rozprawa odbyła się wyłącznie na skutek wniosku pełnomocnika pozwanej z art. 1481 § 3 k.p.c. stanowiącego nadużycie prawa procesowego (art. 41 k.p.c.), bowiem pełnomocnik ten na rozprawę się nie stawił, co prowadzi do wniosku, że wniosł o jej przeprowadzenie w innym celu niż przewidziany prawem, rozpoznanie sprawy na rozprawie ma bowiem ten cel, żeby strony mogły ustnie zaprezentować sądowi swoje racje. Nie sposób uznać więc niniejszej sprawy za sprawę „wymagającą przeprowadzenia rozprawy”, skoro ani sąd, ani żadna ze stron (w tym pozwana, skoro na wyznaczoną na swój wniosek rozprawę się nie stawiła), takiej potrzeby nie dostrzegli.

Nawet gdyby podejść do rzeczy formalistycznie i uznać, że sprawa staje się sprawą „wymagającą przeprowadzenia rozprawy” li tylko z uwagi na instrumentalnie złożony w celu uzyskania wyższej stawki zastępstwa procesowego wniosek z art. 1481 § 3 k.p.c., ustalenie opłaty w wysokości przewyższającej stawkę minimalną jest nieuzasadnione w świetle kryteriów oceny z § 15 ust. 3 pkt 1-4 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych, skoro:

3. nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład w wyjaśnienie okoliczności sprawy był nieznaczny (vide 2-stronnicowy sprzeciw k. 37-39 oraz pismo przygotowawcze złożone na skutek zobowiązania sądu, w którym „słowo w słowo” została powielona treść sprzeciwu k. 62-64, brak stawiennictwa na rozprawę wyznaczoną na jego żądanie),
4. wartość przedmiotu sprawy była bliska dolnemu progowi z widełek zastosowanej stawki (stawka 3 600 zł obejmuje sprawy od 10 000 zł do 50 000 zł, podczas gdy w.p.s. w niniejszej sprawie to 11 576,37 zł),
5. brak było zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, a sprawa nie była zawiła,
6. sprawa została rozpoznana na pierwszym terminie rozprawy, a gdyby nie wniosek pełnomocnika pozwanej byłaby rozpoznana na posiedzeniu niejawnym,
7. nie było konieczności zasięgnięcia opinii biegłego ani przeprowadzania dowodów z zeznań, brak było w materiale procesowym obszernych albo skomplikowanych dokumentów,

#### **Z.ądzenia:**

- odnotować uzasadnienie;
- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki r. pr. B. i pełnomocnikowi pozwanej r. pr. M. przez umieszczenie w portalu informacyjnym.

W., 9 czerwca 2022 roku asesor sądowy Mateusz Janicki